

Uważajmy na "pasach"

Data publikacji: 27.12.2015 10:00

Jak poinformowała Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach 2015 rok nie należał do najbezpieczniejszych dla pieszych uczestników ruchu drogowego. Prawie każdego dnia dochodziło do potrąceń przechodniów na oznakowanych przejściach dla pieszych. W wyniku tych zdarzeń 33 osoby straciły życie, a prawie 500 zostało rannych. Analiza wypadków wskazuje, że w 90 % ich podłożem były nieprawidłowe zachowania kierowców.

□

Podstawowa zasada mówi, że pieszy, który na oznakowanym przejściu dla pieszych rozpoczął przechodzenie przez drogę, ma pierwszeństwo przed uczestnikami ruchu poruszającymi się po tej drodze, o ile przejście to nie jest kierowane przez upoważnioną do tego osobę lub sygnalizację świetlną. Oznacza to, że nie wolno zmusić pieszego do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku, gdy znajduje się już na przejściu. Niebezpiecznymi i zabronionymi manewrami są także: omijanie pojazdu, który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu i wyprzedzanie bezpośrednio przed lub na przejściu dla pieszych. Do zdarzeń na "pasach" często dochodzi na jezdniach o dwóch pasach ruchu w tym samym kierunku. Dlatego też zaleca się, aby widząc przed sobą "zebrę", kierujący jadąc nie zmieniał już zajmowanego pasa ruchu.

Nie tylko kierowcy mają obowiązki podczas pokonywania "pasów". Przepisy wyraźnie mówią, że pieszy przechodzący przez jezdnię musi zachować szczególną ostrożność, a także korzystać z wyznaczonego przejścia dla pieszych. Kategorycznie zabrania się pieszym wchodzenia na jezdnię bezpośrednio przed jadącym pojazdem i zza innego pojazdu lub przeszkody, ograniczającej widoczność. Zabrania się także pieszemu zwalniania kroku, zatrzymywania bez wyraźnej przyczyny podczas przechodzenia przez jezdnię, a także przebiegania przez drogę.

(red/mat.pras.)